Nr. 108 SOSNOWIEC, niedziela dnia 14 maja 1916 roku. Rok XI.

KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Iwangrodzka Nr. 7.

„Czarna” rocznica.

Ponieważ historja jest „mistrzynią życia”, każdy więc żywy naród winien uprzytomniać sobie wszystkie ważniejsze, zwłaszcza przełomowe zdarzenia z minionej przeszłości. Chlubne i świetlane obchodzi się „ku pokrzepieniu serc”, pod postacią wielkich rocznic narodowych. Nie obchodzimy oczywiście aniwersaży takich wydarzeń dziejowych, z których padał na naród nietylko „grom” klęski, ale co straszniejsza „srom” hańby i upodlenia. Wygładzić ich jednak ze świadomości naszej, przekazać je wieczystej niepamięci, żaden żywy naród nie może. Bo ów „grom” i „srom” ostrzega teraźniejszość i przyszłość, przed błędami przeszłość.

Dlatego więc po nieprzebrzmiałym jeszcze we wrażliwości duszy polskiej obchodzie „Trzeciego Maja”, głos historji przypomina nam inną, również majową datę dziejowego faktu, który był zaczątkiem zbrodniczego zamachu na wiekopomną „Ustawę Trzeciego Maja” i przyspieszył ostateczny skon państwowej niepodległości Ojczyzny.

Oto bowiem jutro przypada 124-a rocznica zawiązanej w Targowicy nad Sieniuchą, w województwie bracławskiem t. zw. „Konfederacji generalnej wolnej korony”, której akt nosi datę 14 maja 1792 r.

Od tej pory nazwa miasteczka ukraińskiego rozbrzmiewa w ustach każdego Polaka, jako symbol hańby i zdrady narodowej. Są w dziejach pewne mniej lub więcej skomplikowane wydarzenia, które przed sądem historycznym następnych pokoleń, podlegają rozmaitym, często nawet sprzecznym z sobą ocenom i wyrokom. Zdarza się nieraz, że jakaś postać bezwarunkowo skazana na potępienie, po upływie wieków podlega zupełnej rehabilitacji, lub na odwrót iście legendowy bohater okazuje się sztucznie tylko urabianą wielkością. Nie było jednak do tej pory ani jednego historyka polskiego, któryby się ważył zdjąć z Targowicy niczem niestarte, zbrodnicze jej piętno. Uprzytomnijmy sobie w najzwięźlejszych słowach genezę i skutki tej najhaniebniejszej w dziejach Polski imprezy politycznej.

*

„Ustawa Ttrzeciego Maja”, kładąc kres anarchji wewnętrznej, uniezależniała zarazem państwowość polską od zabójczej ingerencji imperatorowej rosyjskiej. Zbyt jednak zakorzenioną była korrupcja wśród wielu magnatów naszych, aby ci dobro i zbawienie Ojczyzny mogli kłaść wyżej, po nad osobiste korzyści. Nie zdoławszy przeszkodzić uchwaleniu Konstytucji, wytężyli wszystkie swe siły, aby ją jak najrychlej obalić.

Historja przekazała potomności kilkaset nazwisk tych nikczemników, którzy podpisali akt Konfederacji Targowickiej. O wielu z nich możnaby powiedzieć słowy Zbawiciela na krzyżu: „Panie odpuść im, bo nie wiedzą co czynią”. Właściwi jednak twórcy piekielnego dzieła: Szczęsny Potocki, Seweryn Rzewuski i Ksawery Branicki, mieli przecież zupełną świadomość swojego przedsięwzięcia. Wszak akt Konfederacji był tylko w Targowicy datowany, redagowano zaś go w najdrobniejszych szczegółach w Petersburgu z czynnym udziałem delegata imperatorowej, generała Popowa.

Targowica miała jedynie na celu rozbić jednomyślność polskiej samoobrony narodowej i uśpić czujność patryotycznych działaczy. Równocześnie bowiem, gdy magnaci nasi redagowali z moskiewskim generałem akt Konfederacji, odbywały się już pertraktacje dyplomatyczne między trzema ościennemi państwami, o nowy rozbiór Rzeczypospolitej. Nie mogli o tem niewiedzieć Potocki, Rzewuski i Branicki, nie cofnęli się jednak przed strasznem dziełem, które było świadomie wymierzonym ciosem w byt własnej Ojczyzny.

W pół roku przecież, w d. 23 stycznia 1793 r. podpisaną została konwencja podziałowa między Rosją a Prusami, a następnie Austrją. Właściwy cel Targowicy był osiągnięty. Unicestwiła ona bowiem odrodzeniową Ustawę Trzeciego Maja, sterroryzowała zwyrodniałego moralnie króla i wprowadziła zamęt w obozie najdzielniejszych patryotów.

Już w rok po ogłoszeniu Konfederacji Targowickiej, rozpoczął się w Grodnie dnia 17 czerwca 1793 r. **Ostatni Sejm Rzeczypospolitej.** Wszystko, co dalej nastąpiło aż do Maciejowic włącznie, to bezpośredni skutek najhaniebniejszego i najboleśniejszego w dziejach Ojczyzny naszej momentu, owej Targowicy, której „czarna” 124-a rocznica przypada w dniu jutrzejszym.

*

Najcenniejszą zdobyczą Konstytucji Trzeciego Maja, było ustawodawcze przekształcenie jednostanowej Rzeczypospolitej, we wszechstanową. Więc Targowica, jako haniebne narzędzie obcej przemocy i zachłanności, pierwszy swój cios w tę zbawczą zasadę wymierza. Wznowienie uprzywilejowanej jednostanowości szlacheckiej było powrotem do bezładu i anarchii, które musiały przyspieszyć powstrzymany na krótko proces rozkładu organizmu państwowego.

Ztąd, z nazwą Targowicy łączy się do dziś dnia w świadomości narodu, nietylko akt hańby sromotnej zdrady, lecz zarazem i objaw bezgranicznej, wprost samobójczej głupoty. Każdy bowiem zrównoważony umysł polski musi sobie zdawać sprawę, że przyszły ustrój Ojczyzny winien się kształtować na fundamencie Ustawy Trzeciego Maja, czyli na **wszechstanowości** to jest: równouprawnieniu wszelkich warstw i klas narodu.

Nic słuszniejszego jak hasło wieszcza (Wyspiańskiego), gdy powiada: „bo bez chłopa Polski niema”.

Kto jednak przy obchodzie Trzeciego Maja, wówczas, gdy winno rozbrzmiewać historyczne hasło: „**Wiwat! wszystkie stany**”—wykrzykuje „Niech żyje Polska ludowa czy robotnicza”—wznawia jednostanowy postulat haniebnej Tatgowicy.

Jak bowiem uprzywilejowanie stanu szlacheckiego w decydowaniu o losach całego narodu przyniosło zgubę Ojczyźnie, podobnież monstrualny pomysł, nie równouprawnienia, ale uprzywilejowania w rządach ustroju państwowego, innego znów wyłącznego stanu, byłoby powtórzeniem na wywrót samobójczej głupoty Targowicy.

Taką właśnie logiczną przestrogę niesie dla przyszłości narodu historyczna jutrzejsza „czarna” rocznica. W ideologji każdego rozumnego Polaka może tkwić pragnienie ukształtowania się Ojczyzny niezawisłej, w dodatku katolickiej i demokratycznej, ale przedewszystkiem **wszechstanowej**. Zamiast zaś bezkrytycznych, a często wprost świętokradzkich przymiotników, przypominających obmierzłą Targowicę, wystarczy powtarzać jednomyślnie ten lapidarny okrzyk wieszcza:

„**Polska, to wielka rzecz**”!

Ant. Skrzynecki.

Z widowni wydarzeń.

Komunikat niemiecki

BERLIN. (Urzędowo). Główna kwatera donosi 12 maja:

Wschodni teren walk.

Niemiecka eskadra lotnicza obrzuciła obficie bombami dworzec Horodzieja nad linią Krasin-Mińsk.

Zachodni teren walk.

Na południe wschód od reduty Hohenzollern pod Hulluch bataljony z Palatynatu wzięły szturmem kilka linii pozycji angielskiej. Dotąd ujęto 127 nierannych jeńców i zdobyto kilka karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel poniósł oprócz tego znaczne straty krwawe, szczególnie podczas bezskutecznego kontrataku.

W Argonach rozbił się atak, podjęty przez francuzów z użyciem miotaczy ognia przeciw wzgórzu Fille Morte.

Na obszarze Mozy po obu stronach ożywiona działalność artylerji.

Poza słabą francuską próbą ataku w lesie Thiaumont nie było żadnej znaczniejszej akcji artylerji.

Bałkański teren walk.

Nic osobliwego.

NACZELNE DOWÓDZTWO ARMII.

Tekst urzędowy.

BERLIN (B. T. W.) „Norddeutsche Allgemeine Zeitung” zamieszcza tekst urzędowy odpowiedzi Ameryki na notę niemiecką. Tekst urzędowy brzmi identycznie z tekstem podanymprzez Biuro Reutera.

Zakończenie konfliktu.

BERLIN, (B. T. W.) „Berliner Tageblatt” pisze: Wymianę not pomiędzy Berlinem a Waszyngtonem ma zakończyć wręczona tutaj wczoraj odpowiedź rządu amerykańskiego. Dowiadujemy się, że prawdopodobnie Niemcy nie dadzą odpowiedzi, gdyż obecny stan rzeczy nie usprawiedliwia rozpoczęcia ponownej wymiany zdań.

Walka Portugalczyków z Niemcami.

LIZBONA, (B.T.W.). Depesza Lurenso Marquesa nadesłana tu z Afryki południowej donosi, że nastąpiło starcie wojska portugalskiego z wojskiem niemieckiem stojącem na pograniczu posiadłości niemieckiej i uzbrojonem w 5 mitraljez. Walka trwała od wieczora do godziny 6 rano. Po obu stronach jest kilku zabitych i rannych, przeważnie tubylców.

Wojska rosyjskie we Francji.

BERLIN. (BTW). „Vossische Ztg.” donosi z Aten,że podróżni,którzy na statku „Bizantion”przybyli z Aleksandrji. opowiadają że transport wojsk rosyjskich dokonywa sięna 150 okrętach. Dotychczas przewiezionych zostało około 100.000 żołnierzy. (?)

Nadzieje Brusiłowa.

BERNO. (BTW). Paryski „Journal” donosi z Piotrogrodu, iż gen.

Brusiłow oświadczył, że sytuacja wojenna koalicji jest pomyślniejszą niż kiedykolwiek, i że zwycięstwo jest pewne, choćby nawet wojna miała się przeciągnąć Angielska blokada, tudzież nowa angielska armia przyspieszą koniec wojny. Armia rosyjska przeciw Austro-Węgrom jest już gotową i zaopatrzoną w ciężką artylylerję jak najobficiej.

Poseł francuski u króla greckiego.

PARYŻ (BTW). „Temps" donosi z Aten: Król przyjął posła francuskiego na konferencji".

Narady w Grecji.

BERLIN. (BTW). Rozmaite pisma dowiadują się z Aten, że pod przewodnictwem króla odbyła się Rada koronna, w której brał udział także szef sztabu generalnego. Po Radzie koronnej prezes ministrów odbył godzinną konferencję z posłem rumuńskim.

Król Ludwik III o wojnie.

MONACHJUM (BTW). Król Ludwik przyjmował z okazji 100 rocznicy wcielenia Palatynatu do Bawarji deputację z Palatynatu. W przemówieniu powiedział król, że nie wiadomo, kiedy się wojna skończy, lecz wiadomo, że Niemcy nie zostaną pobici. Nieprzyjaciele rozprysną się o siłę wojsk niemieckich i sprzymierzonych.

Przeciwko Rosji.

Biuro Wolffa donosi ze Sztokholmu: Związek obcoplemieńców w Rosji, w którego skład wchodzą przedstawiciele Finlandczyków, Niemców nadbałtyckich, Łotyszów, Litwinów, Polaków, żydów rosyjskich, Ukraińców, Muzułmanów i Gruzinów, wysłał d. 9-go b. m. dłuższy telegram do prezydenta Wilsona z wezwaniem o pomoc i ochronę przed zniszczeniem, jakiego Rosja zamierza dokonać na ludach obcych. Rosja dopuszcza się zbrodni na własnych swoich poddanych.

Dziennik sztokholmski „Allehanda" zaznacza, że odezwa bynajmniej nie jest wyrazem chęci wzięcia udziału w wojnie powszechnej, lecz jedynie stwierdzeniem wymownych faktów, będących urągowiskiem z twierdzenia, jakoby Rosja podjęła wojnę dla uwolnienia narodów z „pod ugniatającego ich jarzma. Pismo „Aftenbladet" podkreśla, że wymienione w odezwie narody tworzą razem prawie połowę całej ludności Rosji i powiada, że obecnie Anglia, występująca jako obrońca drobnych narodów, ma okazję do wykazania, czy istotnie myśli o tem poważnie.

Odezwę powyższą podpisali: Kanni Zilliaeus, Samuel Sario, Fryderyk bar. von der Ropp, Sylvio Brödrich, jako łotewska grupa w Szwajcarii; komitet litewski w Bernie: dr. J. Saulys, A. Zmuidzinavicius, i S. Kairys; dalej: Michał Łempicki, poseł do Dumy, Wacław Sieroszewski, L. Dawidsohn, dr. S. Zabłudowski; Dymitr Doncow, za ukraińską grupę w Szwajczrji; Kazy Abdul Raszyd Ibrahim i Michał de Ceretelli.

„Blok postępowy" a kwestja polska.

Poseł rosyjski Szulgin, pisząc na łamach „Kijewlanina" o działalności „Bloku postępowego" w Dumie, przyznaje, że dla poruszenia wielu spraw „nie było czasu". Ale była — oświadcza polityk rosyjski — jeszcze inna przyczyna:

„W sprawie polskiej natknęliśmy się na następującą kwestję, wzbudzającą zdumienie. Wówczas, gdy powstawał „Blok postępowy", pretensje Polaków nie przekraczały autonomii politycznej. Ale od tego czasu punkt widzenia Polaków zmienił się zasadniczo, obecnie bowiem mówią już nie o autonomii, lecz o samodzielności, której, co prawda, nie identyfikują z „niepodległością". Pod samodzielnością Polacy najwidoczniej rozumieją taki ustrój, któryby przypominał unię Austrji i Węgier. Pod niepodległością zaś należy pojmować istnienie państwowe nie połączone zupełnie z Rosją.

Wobec zmiany poglądów Polaków „blok" powinien wyjaśnić swój stosunek do tej sprawy. Ale na razie tego nie uczyniono. Taka niewyświetlona sytuacja przeszkadza chociażby nawet teoretycznemu rozstrzygnięciu kwestji rosyjsko polskiej".

Prasa polska w Rosji uważa ze swej strony oświadczenie powyższe za półoficjalne wypowiedzenie przez postępowców rosyjskich Polakom—wojny.

Z prasy polskiej.

Krakowski „Głos Narodu" pisze:

„W artykule p. t. „Koło polskie", pewien organ, który dotąd stale przemawiać zwykł z tupetem zwycięzcy upojonego nadmiarem sukcesów, niespodziewanie uderzył w ton — rozpaczy. Nagle: „Bezsilność i beznadziejność, oto dwa zasadnicze tony tej strasznej muzyki, którą rozbrzmiewa Koło". „Znękane głowy nie mogą pojąć, aby nic, naprawdę nic nie dało się zrobić". „Wszystko przesłania mgła złudzeń... Bez niej widok beznadziejności byłby może zbyt potworny". „Dziś nie ma nic z tego, co było jeszcze przed dwoma laty. Nigdzie i nic!". „Stan rzeczy może najzdrowsze nerwy przyprawić o rozdrażnienie".

To kilka cytat. Co one mają oznaczać, trudno nam zgadnąć. Czy spotkała nas w tych czasach jakieś rozczarowanie? Czyśmy z podniebnych wyżyn uzasadnionych oczekiwań spadli na padół ciężkiego zawodu? Nie. Nic się na ogół nie zmieniło.

Z drugiej strony, choć położenie nasze, jako narodu zaiste nie należy do wesołych, to jednak tylko ludzie małoduszni wśród nas mogą mówić o „potwornej beznadziejności", tylko słabe charaktery mogą ryzykować ten frazes, który w życiu narodów nie ma wogóle sensu. To, co przytoczyliśmy wyżej, nazywa się szerzeniem popłochu.

Na wojnie takie zachowanie się idzie pod sąd doraźny. W społeczeństwie cywilnem ludzie „rozdrażnieni" i ludzie, którzy stracili „nadzieję", powinni sami osądzić się, czy mają prawo stać nadal na widowni.

Od wydawnictwa.

Poszukuje się zdolnych KORESPONDENTÓW z okolicy i REPORTERÓW do „Kurjera Zagłębia". Referencje wymagane: Warunki do omówienia w redakcji w dni powszednie między 9—10 rano i 4—5 po południu.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dn. 13/V.

Echa uroczystości 3 Maja.

Dla upamiętnienia obchodzonej w dniu 3 Maja rocznicy Konstytucji, cechy rzemieślnicze, jak również nie mający swoich cechów, lub stowarzyszeń, rzemieślnicy dzień ten uroczysty upamiętnili w następujący sposób.

Cech ślusarzy. Jeden z najstarszych w Królestwie. W posiadaniu jego znajduje się pieczęć pamiątkowa z czasów założenia pierwszych cechów w Królestwie. — Na uroczystość obchodu sprawiono sztandar cechowy z inicjałami cechowymi z jednej strony i białym Orłem na tle amarantowem z drugiej. Chorągiew ta znajduje się u starszego majstra w Będzinie.

Stolarze, niemający swego cechu, na uroczystość narodową sprawili również chorągiew z odpowiednimi inicjałami i postanowili dla upamiętnienia uroczystości obchodu z inicjatywy p. Wałkowskiego założyć stowarzyszenie stolarzy.

Związek ogrodniczy ma powstać w naszem mieście z inicjatywy p. Józefa Skowrońskiego (ogrodnika fachowca).

Fryzjerzy. Wśród fryzjerów powstał projekt założenia stowarzyszenia o charakterze wzajemnej pomocy.

— **Posiedzenie Komisji Powiatowej „Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej"** odbędzie się w Sosnowcu d. 13 b. m o godzinie 3 ej po południu w lokalu R. P. O. przy ulicy Fabrycznej Nr. 11. Podkomisja powiatowa ofiar „Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej" prosi delegatów poszczególnych R. M. O. o nadesłanie do dnia 13 b. m. list członków miejscowych komisji ofiar, oraz kwestarzy i kwestarek.

— **Zebranie „Rady Powiatowej Opiekuńczej".** W przyszłą sobotę dn. 20 go maja o godz. 10-ej rano w lokalu własnym przy ul. Fabrycznej Nr. 11 odbędzie się zebranie „Rady Powiatowej Opiekuńczej" powiatu będzińskiego.

— **Ze Straży ogniowej.** W niedzielę d. 14 b. m. o godz. 3 pp. odbędzie się próba Straży ogniowej.

— **Podatek hypoteczny.** Jak donosi „D. W. Ztng." wprowadzony nowy podatek t. zw. hypoteczny. Podatkowi hypotecznemu podlegają wszystkie sumy, umieszczone na hypotekach, wartość kapitalistyczna rent, zabezpieczonych hypotecznie. Obliczenie wartości kapitalistycznej danej renty podlega zatwierdzeniu szefa naczelnej administracji cywilnej przy zarządzie general-gubernatorskim. Podatek hypoteczny wynosi 0,75 procent i liczy się od 1 stycznia r. b. Obowiązek zapłacenia podatku hypotecznego należy do właścicieli nieruchomości, obciążonych kapitałami lub rentami hypotecznemi. Należną sumę podatku winni oni potrącać z procentów wypłaconych wierzycielom. Jednakowoż obowiązani są oni wnosić podatek ten bez względu na to, czy wypłacają lub nie procenty wierzycielom. Wolne od podatku tego są sumy niżej 100 rubli lub należne Towarzystwom drobnego kredytu i renty, których termin wypłaty nie nadszedł jeszcze, wreszcie sumy hypoteczne, należące lub dłużne instytucjom, płacącym podatek od czystych zysków.

— **Z jarmarku w Siewierzu.** Na wtorkowym jarmarku mimo sezonu wiosennego brak dotkliwy dawał się odczuwać w dostawie nabiału i jaj. Natomiast drobiu dostarczono poddostatkiem, jednak ceny były stosunkowo wysokie np. kurczęta płacono po 1 rb. 20 do 1 rb. 50 kop., gęsi 7—8 rb. tuczone 10 rubli i więcej.

— **Brak czeladników.** Wielu właścicieli warsztatów rzemieślniczych, przeważnie ślusarskich, i stolarskich narzeka na brak wykwalifikowanych czeladników. Przeważnajich większość wyjechała w swoimczasie naroboty do Niemiec

— **Zarobki dziatwy.** Dziatwa ubogich rodzin zajmuje się obecnie zbieraniem szczawiu i kwiecia i w ten sposób zarabia po kilkadziesiąt kop dziennie.

— **Z lasku sosnowieckiego.** Właściciel lasku, oprócz utrzymania ogrodu w porządku, przygotowywa miejsca dla widzów, tak zwane estrady, na wypadek jakiejś zabawy dobroczynnej.

— **Przytułek dla upadłych kobiet.** Z inicjatywy grona pań ma powstać w mieście przytułek dla upadłych kobiet, które po opuszczeniu szpitala zgłosiłyby chęć wzięcia się do pracy.

— **Konfiskata mięsa.** W tych dniach patrole władz okupacyjnych austro-węgierskich zatrzymały w Dańdówce dwa wozy mięsa wieprzowego przemycanego na sumę jakoby około 4000 rb. Ofiarą przemytnictwa padło kilku handlarzy z Sosnowca, którym oprócz mięsa zabrano konie i wozy.

— **Mydło.** Cena mydła przechodzi już rb. 2 za funt. Ludność biedniejsza skazana jest na obywanie się bez tego artykułu, co niezawodnie wpływa ujemnie na stan zdrowotny i tak już nieszczególny tej ludności, powiększa niehygieniczność mieszkań, odzieży, bielizny itp.

Obwieszczenie urzędowe.

Poszukuję Aleksandra Tierling, wieku lat 18 wyznania ewangelickiego, ostatnio zamieszkałego w Sosnowcu, aby się stawił w charakterze świadka. Uprasza się o wiadomość do Pr. L, Nr 727/15.

Cesarski Adwokat przysięgły
podp. von Frankenberg

Z Będzina.

+ **„Giełdziarze chałatowi".** Grupowanie się na rogach ulic Słowiańskiej i Sławkowskiej, przeróżnych handełesów miejscowych i zamiejscowych, pomimo różnych obostrzeń trwa dalej. „Giełdziarze" zjeżdżają się z Zawiercia, Częstochowy, Łodzi i innych miejscowości i w dziwnie zorganizowany sposób uliczny wytwarzają regulację cen produktów lub innych rzeczy oraz kursu marek, bonów, monety ros. i t. p. Grup takich po kilka osób zbiera się po kilkanaście. Wczoraj pomiędzy godziną 4 a 5 naliczono tylko 76 osób szwargoczących a osoby, nietutejsze nowoprzybyłe wprost były wyrywane jednej grupie i wpychane innej. Osobnicy ci przybywają z różnymi próbkami towarów, a które na okaz przechowują w kieszeniach. Wczoraj ta horda wyzyskiwaczy zajęta była podobno zwyżką ceny na pieprz i tytoń. Patrząc z daleka na pojedyncze figurki w tych grupach, giestykulujące w różny sposób rękoma, podskoki, popychania się, nie wie się właściwie, o co by im chodzić mogło. Zdaje się, że do ukończenia „rekursu pieprzowego" nie doszło gdyż policja giełdę rozpędziła a kilkanaście osób zarekomendowała odnośnemu komisarjatowi. Jednakowoż cenę tytuniu unormowano, gdyż wieczorem paczkę tytuniu nabywano za kop. 40 kop., płacono już kop. 50.

+ **Komorne a kartki chlebowe.** Niektórzy mniejsi właściciele domów pozatrzymywali swym lokatorom na bieżący miesiąc karty chlebowe lub pewną ich ilość w celu osobistych porachunków. Na skutek zażaleń, interwencja policji zmusiła właścicieli kamieniczek do natychmiastowego wydania kart.

+ **Przedstawienie.** Sosnowiecki teatr Rozmaitości pod dyrekcją p. Rutkowskiego odegra w sobotę w będzińskiem „Corso" — „Kościuszko w Petersburgu" A. Staszczyka, w niedzielę zaś „Tajemnice cytadeli warszawskiej" Asta. Początek o godz. wpół do 7 ej po południu.

+ **Szczepienie ospy.** Dla przymusowego szczepienia ospy w dnie oznaczane zjawiało się osób bardzo mało, onegdaj po ogłoszoniu ostatniego dnia, nawał osób był wielki, wobec czego w dniu wczorajszym felczerzy zajęci szczepieniem są nadetatowo.

Z Dąbrowy.

+ **„Odeon" w Dąbrowie.** Staraniem młodzieży dąbrowskiej odbędą się w dniu 17 b. m dwa przedstawienia „dla dzieci i młodzieży". W programie sztuka narodowa p. t. „Swięto 3-go maja", osnuta na tle wiekopomnych wydarzeń majowych 1791 r.

Z różnych stron.

□ **Wielkopolska Sienkiewiczowi.** Wspaniale uczciła prasa wielkopolska siedmdziesiątą rocznicę urodzin Sienkiewicza. Wszystkie dzienniki i pisma, aż do najmniejszych prowincjonalnych, wydały specjalne numery, ozdobione portretem twórcy „Trylogji", wypełnione w przeważnej części artykułami o Jego twórczości i pracy obywatelskiej. Równocześnie powtórzono odezwę Poznańskiego Komitetu dla bezdomnych, aby ku uczczeniu wielkiego pisarza-obywatela, składać w tym dniu ofiary na nędzę wojenną w Polsce. Taką samą odezwę wydał polski Komitet wyborczy na Rzeszę niemiecką. Lista składek, ogłoszona przez „Dziennik Poznański", obejmująca kwoty dla Komitetu bezdomnych, wyniosła w jednym dniu około 30,000 marek.

□ **Przeciwko „sielance"..** Piotrkowski zarząd główny nie zgodził się na to, żeby obydwa związki skautów w Radomiu, polski i żydowski, połączyły się i utworzyły wspólną instytucję.

□ **Ofiara od jeńców Polaków.** Do RGO. wpłynęło 475 mr„ zebranych wśród jeńców obozu oficerskiego w Hann-Mundenie (od oficerów-jeńców obozu oficerskiego 393 mk. i od szeregowców-jeńców 82 mr., jako ofiara na bezdomnych mieszkańców Królestwa Polskiego.

□ **OO. Bazyljanie nad Newą.** Z Piotrogrodu donoszą co następuje: Bawili tu kilka dni jeńcy z Galicji, Bazyljanie: O. Witalis Hradluk, O. Jakób Wacura i O. Ignacy Mazykiewicz. Wszyscy trzej pochodzą z klasztoru w Żółkwi niedaleko Lwowa. Kilka miesięcy spędzili ojcowie w Powieńcu koło Pietrozawodska, obecnie zostali wysłani do Kazania.

□ **Ewakuacja ros. Czerw. Krzyża.** Z powodu wyczerpania się środków lekarskich w tych dniach zostaną zwinięte pozostałe w Warszawie dwa szpitale rosyjskiego Czerwonego Krzyża. Siostry Elżbietanki będą wysłane do Rosji.

□ **Brak papieru.** „Gazeta Częstochowska" i „Goniec Częstochowski" poczęły wychodzić z powodu braku papieru w małym formacie.

□ **S. p. prof. Dr. Teofil Ciesielski**, profesor botaniki na wszechnicy Kazimierzowskiej we Lwowie, dyrektor ogrodu botanicznego i członek Galicyjskiej Rady szkolnej krajowej, zmarł w poniedziałek we Lwowie w wieku lat 69.

DOKOŁA WOJNY.

× **Losy sterowca niemieckiego.** Norweska agencja telegraficzna donosi: Przed południem spostrzeżono balon niemiecki „L. 20" nad południową częścią wybrzeża jaederskiego dość blizko lądu. Leciał on pow.li na północ i zbliżał się coraz bardziej do wybrzeża Hafcfjord, gdzie opadł na wodę. Zeppelin był widocznie uszkodzony. Uratowanie statku było niemożliwe. Torpedowiec, który towarzyszył mu wzdłuż wybrzeża, zabrał załogę. Zupełnie zniszczony sterowiec popłynął na morze i przybił do lądu na stronie zachodniej Hafcfjordu, gdzie został przywiązany i strzeżony jest przez wojska.

× **Narady w Piotrogrodzie.** Korespondent „Vossische Zeitung", przebywający w Amsterdamie, donosi z Londynu, iż w ciągu najbliższego tygodnia odbędą się w Piotrogrodzie narady poufne między ministrami francuskimi i rosyjskimi. Oprócz spraw natury finansowej ma być poruszona sprawa przyśpieszenia zakończenia wojny. Według wyjaśnień francuskich uczestników narady, jest rzeczą możliwą, iż wojna potrwa rok jeszcze, czego sobie jednak tak Rosja, jak i Francja nie życzą.

× **Odmowa Wilsona.** Londyński „Central News" dowiaduje się z Waszyngtonu: „W kołach dobrze poinformowanych zapewniają, że Wilson odpowie w sposób stanowczo odmowny na inicjatywę Papieża, aby Stany Zjednoczone wszczęły kroki w sprawie pośrednictwa pokojowego".

Nowy rozkład jazdy pociągów

(Od 1-go Maja r. b.).

Dworzec Wiedeński w Sosnowcu.

Z Warszawy przychodzą: 9.02, 12.45, 1.32 (posp.) 7.27, 11.57, 5 51 (posp.)

Do Warszawy odchodzą: 7.15, 10.57 (posp.), 12.06, 3.01, 6.50, 11.20, 4.05.

Dworzec Dębliński

Z Kazimierza przychodzą: 7.05, 10.32, 6.20, 10 42.

Do Kazimierza odchodzą: 9.15, 4, 9.10, 11 20.

Z Katowic przychodzą: 8.55, 3.37. 11.

Do Katowic odchodzą: 1056, 6.25, 11.10.

Dom Wekslowy H. Fuchs Budapest, IV Universitätsplatz 5

(założony w r. 1866) poleca oryginalne losy

36 Królewsko - Węgierskiej Loterji klasycznej

Ciągnienie I klasy 24 i 25 Maja r. b., wobec czego natychmiast należy zamawiać. Wygrane w 6 klasach razem **14 Miljonów 459,000 Koron gotówką.**

Główna wygrana w szczęśliwym wypadku

Miljon Koron

Specjalne: 600,000, 400,000, 200,000, 2 á 100,000, 1 á 90,000, 2 á 80,000 1 á 70,000, 2 á 60,000, 1 á 50.000, 1 á 40,000, 5 á 30,000, 3 á 25,000, nadto wiele wygranych po 20,000, 15,000, 10,000, 5,000, 3,000, 2,000, 1000, 500, 200. Razem 55,000 wygranych oraz jedna premia

Koron 600.000

tym sposobem połowa biletów zostanie wylosowaną

1/1 losu do I klasy kosztuje Koron 12.
1/2 „ „ I „ „ „ 6.
1/4 „ „ I „ „ „ 3.

Uprasza się o dokładny adres: Pieniądze przesyłać najlepiej przekazem pocztowym. Szybka solidna obsługa.

Najstarszy Dom Wekslowy w tutejszej miejscowości. 381

Wechselhaus H. FUCHS
Budapeszt, IV, Universitätsplatz 5.

D Y R E K C J A
Wyższej Fachowej Szkoły dla biurowców
w SOSNOWCU, ul. Starososnowiecka 46,

zawiadamia, że przyjmuje zapisy nadzwyczajnych słuchaczy, na buchalterję wszech systemów, za opłatą miesięcznie rb. 6, matematyka rb. 5, język niemiecki rb. 4, język francuski rb. 2,50, kaligrafja i pisanie rondem rb. 4, stenografja rb. 5, pisanie na maszynach rb 5, geografja rb. 3, prawo handlowe rb. 2,50, ekonomja polityczno handlowa rb. 2,50.

Wykłady rozpoczną się w połowie maja b. r. Po ukończeniu patenty. 540



Optyk Oskar Einhorn

Hurtowo-detaliczny skład aparatów i przyborów fotograficznych



Poleca na sezon wiosenny aparaty i przybory fotograficzne.
SOSNOWIEC, ul. Starososnowiecka 18.

UWAGA. Pomimo znacznych kosztów i trudności przy sprowadzeniu materjałów z fabryk. **Ceny przystępne.**

TOW. AKC.

„Ł. J. BORKOWSKI"

Sosnowiec, Fabryczna 26.

Żelazo **Kowadła**
Blachy **Papa**
Rury **Cement**
Gwoździe **Cegła**

55a

Składy w Sosnowcu przy rezerwoarach Nobla.

Królewska Węgierska Loterja Klasowa

110 000 losów 55.000 wygranych

Ewentualna główna wygrana

Jeden miljon koron

Inne wygrane:
600.000 k., 400.000, 200.000, 100.000, i t. d.

Ogólna suma wygranych wynosi:
14.459.000 Koron.

Ciągnienie 1 Klasy 24 Maja b. r.

Cały los 12 koron
Pół losu 6 koron
Ćwierć losu 3 korony.

Zamówienia należy uskuteczniać przez przesłanie należytości za los do:

Głównego Kantoru Loterji Klasowej

KAROL FEKETE

BUDAPESZT, V. Rudolf rakpart 8. Agenten gesucht.

KINO-TEATR

„Zacisze"

W wielkiej sali letniej w ogrodzie,
248 wejście od ul. Iwangrodzkiej.

Na otwarcie sezonu! Na otwarcie sezonu!
Od soboty 13 do czwartku 18 maja r. b.
Po raz pierwszy w Sosnowcu!

SHYLOCK

czyli „Tragedja żyda polskiego"

wielki dramat w 4 aktach Feliksa Saltena, w roli tytułowej Rudolf Szyldkraut. Akcja odbywa się w Krakowie.
JEGO IDEAŁ — komiczny.

Nad Program.
Zdobycie Lwowa
Miasto opuszczone przez Rosjan, zajęte przez wojsko austrjackie.

Obrazy ilustruje trio artystyczne. Napisy Polskie!

Ceny miejsc zwyczajne.
Począt. przedst.: w dnie zwykłe od 6, w sobotę od 5, a w niedzielę od godz. 2 po południu.

TEATR ZIMOWY

„WIKTORJA"

ul. Teatralna.

W sobotę 13 i niedzielę 14 maja 1916 r.
Obrazy kinematograficzne:

Eksplozja czerwonego prochu
dramat w 3-ch częściach.

Próba wina komiczny
Polowanie na wilki natura.

NA SCENIE.
Tow. artystów pod dyr. A. Zarębskiej o d e g r a:

WDÓWKA

komedja w 1 akcie przez Delacour'a i Tibaut'a.

WERBEL DOMOWY
b. wesoły wodewil ludowy ze śpiewami i tańcami.

Ceny miejsc zwyczajne. Początek przedstawień w sobotę o 6 i 8 w niedzielę o 2, 5 i 8 wieczorem.

Kino-Oaza

w Sosnowcu.

Napisy polskie. Od dziś i dni następnych Napisy polskie.
Wielki obraz ze Złotej Serji społecznych romansów przez I. Sutt i L. Etierant st.

Usprawiedliwiona zemsta

Żonobójca

Tragedja życia w 6 częściach ze współudziałem pięknej sławnej aktorki Pini Fabri z Rzymu, oraz samego autora Etierant z Paryża.

NIEFORTUNNY STRZAŁ komiczny.
NIEUŻYTKI natura.

NAD PROGRAM,
Obchód 3-go Maja w Sosnowcu

Ceny miejsc nie podwyższone.
Początek w niedzielę o 2, w dnie powszednie o g. 5 pp.

Kino-Sfinks

w Sosnowcu

WIELKA SENSACJA! NAPISY POLSKIE!
Tylko 3 dni: sobota, niedziela, poniedziałek

3 serja „Zośka Złota Rączka"

Dramat kryminalny w 5 częściach.

1) Część Zośka ze wspólnikami okradają miljonera Baszarina. 2) Złodzieje nawzajem się okradają. 3) Aresztowanie Gromowa. 4) Spotkanie Zośki z Masolskim. 5) Taniec apaszów wykonywuje Zośka.
Prócz innych interesujących obrazów 569

Tygodnik Mestera z wojny ob.
Wybryk losu b. komiczny.

ANONS! Od wtorku 16 maja r. b.
IV serja — dalszy ciąg
Zośki Złotej Rączki.

Początek w niedzielę o 2, w dnie powszednie o 6 po poł.

Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYŃSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" Iwangrodzka Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.